

kontekstu historycznoliterackiego, zderzenia z obrazem kultury i języka niemających odpowiednio stabilnego punktu odniesienia w świadomości szkolnych odbiorców literatury. Minimalizacja tych trudności, mozolna i czasochłonna, oparta na drobiazgowym objaśnianiu elementów struktury dzieł niezbędnych dla rozumienia prowadzić może do redukcji poczucia przyjemności czytania (tudzież jej niewystępowania), kusić pozorowaniem procesu opracowania tekstu – wspartego lekturą bryków i dociekaniem opartymi na znajomości rozmaitych substytutów danego dzieła. W tej niekorzystnej dla szkolnego odbioru sytuacji, warto zaakcentować znaczenie lektury nadobowiązkowej, która może stanowić tak dla nauczyciela, jak i uczniów szansę na czytelnicy oddech, drogę do wyrażania innych zainteresowań i wyborów kulturowych niżli te, które są wyrazem scentralizowanej polityki oświatowej.

Celem niniejszego artykułu jest próba zagospodarowana ciasnej przestrzeni wolności nauczycielskiej w klasach siódmych i ósmych szkoły podstawowej, wyznaczanej przez listę lektur uzupełniających możliwych do czytania obok pozycji wskazanych jako obowiązkowe w dokumencie ministerialnym z 2017 roku. Wybrany do analizy dziełem zaś będzie film i książka *Stowarzyszenie Umarłych Poetów*.

Stowarzyszenie Umarłych Poetów – film i jego krytyczna recepcja oraz adaptacja książkowa

Tytuł *Stowarzyszenie Umarłych Poetów* wywołuje przede wszystkim z pamięci film Petera Weira z 1989 roku z brawurową rolą Robina Williamsa (pierwotnie postać nauczyciela miał odgrywać Dustin Hoffman), który wcielił się w rolę charyzmatycznego nauczyciela literatury angielskiej Johna Keatinga³. Niewątpliwie produkcja reżysera mającego na swoim koncie dzieła takie jak *Piknik pod Wiszącą Skatłą* czy *Świadek* na trwałe wyznaczyła idealistyczny sposób myślenia o edukacji i inspirujących młodych ludzi pedagogach, stając się w powszechnym mniemaniu kinomanów najśłynniejszym filmem o tematyce szkolnej, dodatkowo mogącym się aktualizować w różnych krajach i rozmaitych realiach⁴. Ocena produkcji Weira nie była jednak jednoznaczna. Mimo powszechnego rozgłosu, wysokich ocen znawców, pojawiały się również sądy krytyczne, które sprowadzały się do konkluzji, iż film jest intelektualnie płytki i manipuluje emocjami odbiorców. Zasadniczo były to jednak opinie stosunkowo rzadkie⁵. O tym, z jak istotnym zjawiskiem mamy do czynienia, przekonują jednak ciągle żywe dyskusje nad wartością filmu⁶. Prowadzone i podejmowane

³ O tym, jak wielki wpływ na kształt tej postaci wywarł sam William, niech świadczy fakt, że około piętnaście procent wypowiedzi Keatinga było improwizowanych przez samego aktora. Por. J. Lazendorfer, *15 Facts About Dead Poets Society*, <http://mentalfloss.com/article/59232/15-facts-about-dead-poets-society> [dostęp: 29.12.2017].

⁴ Kwestie jego odbioru oraz uniwersalnej wymowy akcentuje, będący wielkim miłośnikiem filmu, brytyjski dziennikarz, pisarz i producent filmów dokumentalnych Safraz Manzoor. Por. S. Manzoor, *My favourite film: Dead Poets Society*, <https://www.theguardian.com/film/filmblog/2011/nov/21/favourite-film-dead-poets-society> [dostęp: 29.12.2017].

⁵ Por. J. Lazendorfer, *15 Facts About Dead Poets Society...*

⁶ Dyskusję z ujęciem zaprezentowanym w filmie podjął m.in. młody kanadyjski pisarz Stephen Marche. Por. S. Marche, *Dead Poets Society provided the fantasy that the glories of literature amount to a huge prep-school circle jerk*, <http://www.esquire.com/entertainment/>

wciąż na nowo wśród amerykańskich akademików polemiki sprzyjają krytycznej refleksji nad dziełem Weira, chociaż od jego powstania minęło już prawie trzydzieści lat. Ciekawą egzemplifikację tych dyskusji, rzucających nowe światło na film Weira, stanowią teksty Kevina J.H. Dettmara oraz Kelli Marshall⁷.

Krytyczny wobec filmu Dettmar dowodzi, że obraz studiowania literatury ukazany w filmie jest uproszczony i mylący, zaś lecyjne postępowanie Keatinga i jego uczniów niewiele ma wspólnego z metodologią poznawania dzieł literackich, gdyż pracy nad odbiorem tekstów nie można opierać na samej pasji, emocjach, ale wsparcia ona musi być konkretnym działaniem intelektualnym, powiązaniem z tworzywem literackim, nie zaś pozaliterackim. Zarzuca całej produkcji antyintelektualny charakter, który egzemplifikują uproszczenia interpretacyjne prezentowanej w filmie poezji (zwłaszcza Roberta Frosta). W ujęciu Dettmara, Keating ofiaruje swoim uczniom jedynie pozory wolności, próbując podporządkować uczniów swemu widzeniu świata, poezją ilustrując swe poglądy, których jest pewien.

Polemizująca z Dettmarem Marshall wskazuje, że dokonane w filmie uproszczenia wynikają ze specyfiki tworzywa filmowego oraz uwzględnienia jego adresatów – stąd ujęcie popularyzatorskie, raczej wpisujące się w typowe tendencje hollywoodzkie, nie zaś bliskie specjalistycznym interpretacjom akademickim. Zarzuca także Dettmarowi dążenie do jedynej wykładni interpretacyjnej, marginalizowanie niefachowej recepcji literatury opartej na pierwiastku emocjonalnym. Polemizuje także z odbiorem filmu przez pryzmat osoby samego Keatinga, wskazując, że ocena filmu powinna uwzględniać także inne elementy składające się na całościową wizję scenarzysty czy reżysera. Dodatkowo zauważa, że niezależnie od wskazanych przez Dettmara uchybień, film Weira pociągnął i pociąga wielu ludzi ku humanistyce, zachęcając do czytania literatury, postrzegania jej przez pryzmat życia, nie zaś akademickich kryteriów oceny.

Zreferowane wyżej kwestie raczej nie zaistniały w polskiej krytyce filmowej ani tym bardziej w opracowaniach naukowych podejmujących się omówienia problematyki filmu Weira. Niezależnie od tego dzieło nagrodzone Oscarem za najlepszy oryginalny scenariusz Toma Schulmana, inspirowane postacią realnie istniejącego pedagoga⁸, stanowi punkt odniesienia dla myślenia o szkole także w Polsce i już

[movies/a28883/dead-poets-society-lies/](https://www.movies/a28883/dead-poets-society-lies/) [dostęp: 29. 12. 2017]. Pisarz postawił w swym tekście tezę, że film Weira to apoteoza pisarskiego egoizmu i narcyzmu fałszująca wizerunek twórczości literackiej. Zarzucił twórcom filmu także uproszczenie w zakresie przekładu, rozumienia i stosowania kluczowej dla bohaterów filmu formuły *carpe diem*. Z kolei pisarka i nauczyciela Sarah Rudell Beach ciągle widzi w filmie Weira i osobie Johna Keatinga inspirację do odkrywania tego, co w szkole powinno być najistotniejsze: więzi międzyludzkich, pasji, indywidualizmu, „umiejętności życia”, wreszcie oddania siebie młodym ludziom. Por. S. Rudell Beach, What „Dead Poets Society“ taught me about being a teacher, https://www.huffingtonpost.com/sarah-rudell-beach-/robin-williams-dead-poets-society_b_5677063.html [dostęp: 29.12.2017].

⁷ Por. K.J.H. Dettmar, „*Dead Poets Society*” Is a Terrible Defense of the Humanities, <https://www.theatlantic.com/education/archive/2014/02/-em-dead-poets-society-em-is-a-terrible-defense-of-the-humanities/283853/> [dostęp: 29.12.2017] oraz polemiczny wobec niego tekst dr Kelli Marshall. Por. K. Marshall, In Defense of „*Dead Poets Society*”, <https://medium.com/@KelliMarshall/in-defense-of-dead-poets-society-46253cae6488> [dostęp: 29.12.2017].

⁸ S. Manzoor wskazuje, że pierwowzorem Keatinga był nauczyciel scenarzysty filmu Toma Schulmana. Por. S. Manzoor, *My favourite film: Poets Society...* Według Joe Lanzendor-

od lat funkcjonuje w świadomości rodzimych nauczycieli i uczniów. Paradoksalnie jednak jego żywotność w polskich podstawach programowych sankcjonowana jest obecnością w nich książki Nancy Kleinbaum⁹, która zaadaptowała dla potrzeb literatury oryginalny scenariusz filmowy, wzbogacając go o pewne wątki nieobecne w oryginale. Za szczególnie istotne można uznać dodanie w książce sceny lekcji, w trakcie której Keating pokazuje swoim uczniom w żartobliwy sposób, jak mają radzić sobie z egzaminami – jest to odpowiedź anglisty na sugestię dyrektora Nolana, że powinien on przygotować swoich uczniów do przyszłych studiów. Ważne jest także dodanie przez pisarkę sceny, w której, po udanym przedstawieniu Neila, Keating uczestniczy wraz ze swoimi podopiecznymi w ostatnim spotkaniu stowarzyszenia. W książce fragment ten wzmocnia kontrast – radującym się młodym poetom przeciwstawia autorka dramat młodego Perry'ego, który musi stawić czoło swojemu ojcu. Zasadniczo jednak oba przekazy, filmowy i książkowy, myślowo są tożsame, chociaż literacka konstrukcja narratora wszechwiedzącego i wszechobecnego nie oddaje dramatyzmu, który udało się wyrazić w tworzywie filmowym duetowi Weir i Schulman. Dodatkowo znakomicie oddane konstrukcje postaci przez aktorów wybranych przez reżysera są zdecydowanie głębsze aniżeli ich książkowe odpowiedniki. Na te kwestie oraz inne różnice warto zwracać uwagę podczas równoległego omawiania filmu i książki.

Zarys fabuły i problematyki

Akcja *Stowarzyszenia Umarłych Poetów* rozgrywa się w 1959 roku. Otwiera ją uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego w elitarnej, mającej stuletnią tradycję Akademii Weltona. To właśnie mury tej tradycyjnej, męskiej szkoły będą miejscem rozgrywania się zdarzeń najważniejszych dla ukazanej historii. W tę bowiem oazę instytucjonalnego konserwatyizmu, kuźnicę amerykańskich elit wkracza nowy nauczyciel, były absolwent tej szkoły, posiadający znakomite referencje anglista John Keating. Przedstawiający środowisku szkolnemu pedagoga dyrektor Nolan wiąże z nauczycielem duże nadzieje. Były uczeń Akademii, który ukończył studia i sprawdził się w nauczycielskim zawodzie, wydaje się być właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. Nolan chce w nim widzieć kogoś, kto szybko odnajdzie się w nowej szkole i wpisze swe działania w przyjęty w tradycyjnej Akademii sposób nauczania i prowadzenia procesu wychowawczego. Utrwalona w szkole żołnierska dyscyplina, bezwzględne posłuszeństwo wobec dyrektora i nauczycieli, wykład i encyklopedyzm w procesie przekazywania wiedzy – te charakterystyczne dla szkoły Weltona elementy wieloletniej tradycji zyskują jednak w osobie Keatinga żarliwego wroga, który w obronie prawa do wolności i niezależności swoich uczniów, ich prawa do samostanowienia, rozwijania przyrodzonych pasji czy wreszcie podążania za marzeniami staje

fera także inni bohaterowie dzieła mają swoje rzeczywiste odpowiedniki z czasów, gdy Schulman uczęszczał do Montgomery Bell Academy, szkoły przygotowawczej w Nashville w stanie Tennessee. Lanzendorfer dodaje także, że John Keating to nie tyle odpowiednik jednego nauczyciela, ale filmowa kompilacja dwóch różnych pedagogów, którzy głęboko wyryli się w pamięci scenarzysty. Por. J. Lanzendorfer, *15 Facts About Dead Poets Society...*

⁹ N. H. Kleinbaum, *Stowarzyszenie Umarłych Poetów*, przeł. P. Laskowicz, Poznań 2000.

w poprzek temu wszystkiemu, co do tej pory było fundamentem funkcjonowania tradycyjnej placówki edukacyjnej utrwalanym przez kierującego nią Nolana. Zderzenie dwu sposobów myślenia, dwu systemów edukacyjnych w praktyce szkolnej prowadzi nieuchronnie do konfrontacji. Wybory młodych bohaterów *Stowarzyszenia Umarłych Poetów*, dążących do określenia siebie, kształtujących siebie w odniesieniu do przeciwstawionych sobie wartości, prowadzą jednego z nich, Neila Perry'ego do samobójczej śmierci. Obciążony odpowiedzialnością za nią zostaje nauczyciel, ostatecznie zmuszony do opuszczenia murów szkoły. Odejście Keatinga jednak nie oznacza powrotu historii do punktu wyjścia. Być może nobliwa placówka będzie funkcjonować w dalszym ciągu według ustalonych zasad, ale życie Todda Andersona, Charlesa Daltona, Knoxa Overstreeta czy innych młodych ludzi pod wpływem charyzmatycznego anglisty zmieniło się nieodwołalnie. Ich książkowa i filmowa historia się kończy w sytuacji, gdy wydają się ludźmi ukształtowanymi życiowo, pewnymi swych wyborów, gotowymi do walki o ważne dla nich wartości, umiejącymi spojrzeć na świat z własnej, indywidualnej perspektywy. Być może są oni już także przygotowani do dźwigania ciężaru wolności, który odkryli dzięki osobie ukochanego pedagoga.

Podstawowe założenia

Dla lekcyjnego opracowania *Stowarzyszenia Umarłych Poetów* fundamentem może być zarówno dzieło filmowe, jak i literacka adaptacja scenariusza. Niemniej w niniejszej propozycji priorytetowo potraktowany zostanie film P. Weira – obraz niezwykle sugestywny, wyraziście ujęty w zdjęciach Johna Seala, odmalowany w wybitnych kreacjach aktorskich (zwłaszcza Robina Williama w roli Keatinga, ale także młodego Ethana Hawka kreującego postać Todda Andersona, Roberta Sean Leonarda wcielającego się w postać Neila Perry'ego, wreszcie Gale'a Hansena brawurowo oddającego pasję życia Nuwandy, czyli Charles'a Daltona)¹⁰, z towarzyszeniem zapadającej w pamięć muzyki, za powstanie której odpowiadał Maurice Jarre. Moje dotychczasowe doświadczenia z kilkunastoletniej pracy z wykorzystaniem właśnie dzieła Weira odsłaniają siłę oddziaływania na nastoletnich odbiorców tego już przecież niemłodego filmu¹¹. Dlatego też przy każdorazowym omówieniu dzieła moi wszyscy uczniowie mają obowiązek obejrzenia filmu. Obligacja przeczytania książki dotyczy zwykle tylko kilku wybranych, którzy mają swą lekturę zderzyć z obejrzaną produkcją i wykorzystać swe obserwacje na zajęciach w klasie. W tak projektowanym procesie odbioru *Stowarzyszenia Umarłych Poetów* fragmenty książki mogą

¹⁰ Por. M. Chilton, *Dead Poets Society [review]*, <http://www.telegraph.co.uk/culture/film/filmreviews/11287287/Dead-Poets-Society-review.html> [dostęp: 29.12.2017].

¹¹ Uczniowie, którzy mieli możliwość obejrzenia filmu i przeczytania książki *Stowarzyszenie Umarłych Poetów*, zawsze podkreślali przewagę ujęcia filmowego. Zwracali uwagę na to, że produkcja P. Weira lepiej do nich trafia, pozwala bardziej identyfikować się z bohaterami, mocniej wyraża najważniejsze sytuacje. Poza tym niektórzy z nich argumentowali, że przecież lepiej kontaktować się z tym, co było pierwsze, oryginalne. Tym samym traktowali książkę jako przekaz wtórny, niewiele wnoszący do tego, co ukazywała produkcja amerykańskiego reżysera.

funkcjonować jako element dopełniający odbiór filmu, droga do analizowania możliwości przekładania języków reprezentujących różne dziedziny sztuki.

Projekt czytania dzieła P. Weira i książki N. Kleinbaum

Propozycja odbioru *Stowarzyszenia Umarłych Poetów*, wypracowana i wielokrotnie modyfikowana przeze mnie podczas pracy w gimnazjum, wydaje się być możliwa do przeniesienia do klas siódmych lub ósmych nowej szkoły podstawowej. Zakładać może analizę filmu uzupełnioną pracą nad fragmentami tekstu literackiego, wyszukanie wiedzy tych uczniów, którzy na zlecenia nauczyciela (bądź z własnej woli) zdecydowali się także przeczytać książkę Nancy Kleinbaum. Praca zaś nad konkretnymi zagadnieniami motywowana poznana historią mogłaby być poprzedzona lekcją wstępną, której założeniem byłoby zapoznanie się z odbiorem uczniowskim oraz rozpoznanie w obrębie problematyki dzieła. Byłaby to także pierwsza okazja do zaznaczenia różnic między filmem a książką. Być może także zaskakujących dla uczniów wartościowań – oto okazuje się, że film jest pierwowzorem, a na dodatek przewyższa swój książkowy odpowiednik, co nie jest sytuacją częstą w przypadku porównywania ze sobą tych dwóch form przekazu. Moje dotychczasowe doświadczenia przekonują, że młodzi ludzie zauważają, że dla problematyki filmu/książki najistotniejsze są relacje między Keatingiem a jego uczniami, historia Neila Perry'ego, sprawa roli reaktywowanego przez młodych bohaterów *Stowarzyszenia Umarłych Poetów*, a także metod nauczania, które do tradycyjnej szkoły wprowadził nowy anglista. Wskazane wyżej kwestie mogą być punktem wyjścia do wyodrębnienia problemów wartych rozważania na kolejnych lekcjach. Ich szersza i bardziej skonkretyzowana lista mogłaby wyglądać następująco:

- rola kształcenia i jego formy wobec procesu „budowania się” osobowości młodych ludzi;
- znaczenie osoby nauczyciela dla indywidualnego rozwoju jego uczniów;
- problem autorytetu nauczyciela i drogi jego oddziaływania na podopiecznych;
- dojrzewanie i odkrywanie swego miejsca w świecie, wytyczanie dróg do realizacji marzeń, pragnień;
- wolność i odpowiedzialność człowieka w sytuacjach podejmowanych przez niego wyborów;
- problem wartości w życiu człowieka – ich rozumienia, deklarowania i wyborów w konkretnych sytuacjach życiowych.

Sformułowanie powyższych problemów (podana forma jest tylko przykładem, ich ostateczny kształt powinien odwoływać się do myślowych i językowych możliwości uczniów) może być punktem wyjścia dla kolejnych zajęć lekcyjnych, które mogłyby być poświęcone omówieniu i rozwinięciu wskazanych wyżej kręgów myślowych. Na nich oparte są także przedstawione niżej propozycje rozwiązań metodycznych.

I. Akademia Weltona – obraz edukacji tradycyjnej

Wyraźnie ukierunkowane tematycznie zajęcia warto rozpocząć od zarysowania obrazu Akademii Weltona przed pojawianiem się w jej murach nowego anglisty. Wstępną rozmowę o archaiczności i tradycyjności szkoły oraz systemu nauczania

(te kwestie w sposób oczywisty zauważą uczniowie, chociaż pewnie będą nazywać je w rozmaity sposób) trzeba poprzeć konkretem. Z tego powodu warto przyjrzeć się kilku elementom, które nadają nobliwej placówce pedagogicznej taki a nie inny charakter. Obserwacji można najpierw poddać: architekturę budynku (wraz z ważną dla szkoły kaplicą), pamiątki i ślady przeszłości, panujące w szkole zwyczaje, relacje między nauczycielami a uczniami, także dyrektorem a rodzicami, wreszcie wizerunek samego Nolana. Druga część zajęć powinna zostać poświęcona omówieniu obowiązujących w szkole systemów nauczania i wychowania. Kwestie te powinny się na siebie nakładać, by w finalnym etapie zajęć udało się uzyskać podstawę do uogólnień, budowania syntetycznego wizerunku szkoły.

Pierwszą część tak projektowanych zajęć najlepiej zorganizować, stosując formę pracy w grupach. Warto, aby w każdym zespole znalazły się osoby, które oprócz obejrzenia filmu, przeczytały również książkę. To pozwoliłoby, z jednej strony, na kompletniejsze ujęcie tematu, z drugiej zaś odsłaniało różnice między słowem czytany a językiem filmu, być może pozwoliłoby także na refleksje nad samą formą przekazu. Ze względu na ograniczony charakter niniejszego szkicu w tym miejscu zostaną jedynie nakreślone obszary myślowe, które powinny zostać ujęte w pracy z uczniami.

Architektura (widoczna na filmie), zdjęcia absolwentów, sztandary, ustalone w przeszłości (w połowie XIX wieku) i utrwalone zasady obowiązujące absolwentów budują atmosferę nadającą szkole powagi, ale też mogą się okazać wyrazem ślepej wierności tradycji, stałości niezależnej od zmieniających się czasów. To wartość szkoły uznawana przez dyrektora, nauczycieli, także rodziców, którzy powierzają swe pociechy kadrze pedagogicznej Akademii Weltona w przekonaniu, że to najlepszy wybór dla przyszłości ich dzieci – dorastających młodzieńców. Także męski charakter szkoły jest wyraźnym znakiem osadzenia placówki w kulturowanej przeszłości. Przyszłość mają stanowić świetnie zdane egzaminy na studia, dokumentujące wysoki poziom nauczania Akademii i uzasadniające jej trwanie w przywiązaniu do tradycyjnych reguł. Warunkować to ma również wierność czterem podstawowym zasadom szkoły, które zamykają się w nazwach: tradycja, honor, dyscyplina, doskonałość. Wymienienie ich to okazja do tego, by przywołać ich książkowe rozumienie. Warto także poszukać tego, jak weryfikowała je praktyka funkcjonowania w Akademii, zwłaszcza w sytuacji konfrontacji, którą wywołała śmierć Neila. Refleksja nad tą kwestią może dopełniać obrazu relacji międzyludzkich w szkole. Materiałem dokumentującym może być rozmowa po inauguracji roku szkolnego uczniów, ich rodziców i dyrektora szkoły, także ustalanie strategii postępowania między rodzicami a Nolanem po śmierci młodego Perry'ego. Bezwzględne posłuszeństwo dyrektorowi i nauczycielom wiernym Nolanowi, wspólne stanowisko rodziców i kadry szkoły, dyscyplina, której muszą poddawać się nie tylko uczniowie, ale i sami pedagodzy – tak kształtują się relacje w placówce, gdzie groźba kar, rygor, uniformizacja wyznaczają zasady codziennego funkcjonowania. Na tym gruncie lepiej pozwala się objaśnić system dydaktyczny, który obowiązuje w szkole. Warto omówić go na forum klasy, gdyż nauczyciel może wówczas pomóc uczniom w nazywaniu określonych zjawisk z użyciem rozsądnie wykorzystywanych pojęć z zakresu pedagogiki czy dydaktyki ogólnej. Obserwacje uczniów dotyczące modelu pamięciowego opanowywania wiedzy faktograficznej, ogromnej liczby prac domowych, ograniczenia nauki do tego, co podręcznikowe można określić, używając pojęć takich jak encyklopedyzm,

schematyzm, autorytaryzm, wykład, wiedza odtwórcza. Nie ma powodu, by silić się na ich specjalistyczne i złożone rozumienie – wystarczy zawierzyć uczniowskiej intuicji, którą dopełni kontekst sytuacji ukazanej w filmie czy książce. Istotna jest punkta całości lekcyjnych rozważań: oto elitarna szkoła, która swój sukces zawdzięcza dyscyplinie i rygorystycznemu wdrażaniu powszechnie aprobowanej praktyki dydaktycznej opartej na encyklopedycznym przekazie wiedzy. Ma wychowywać ludzi, którzy odnajdą się na studiach i w dalszym życiu społecznym odniosą sukces. Zajęcia warto zakończyć pytaniem o to, czy równocześnie Akademia wychowuje ludzi szczęśliwych, dążących do osobistego spełnienia? Kwestia ta może pozostać bez odpowiedzi, być zadaniem domowym dla uczniów, którzy powinni przemyśleć niniejszy problem. Częściową odpowiedzią na tę wątpliwość może być lekcja poświęcona dojrzewającym bohaterom *Stowarzyszenia Umarłych Poetów*.

II. Młodzi bohaterowie *Stowarzyszenia Umarłych Poetów*

Kluczowe postaci to: Neil Perry, Todd Anderson, Charles Dalton, Knox Overstreet oraz Richard Cameron. Ich wyrazistość, odmienność, różne sposoby odbierania i reagowania na to, co wokół nich się dzieje sprzyjają złożonej prezentacji. Istotne przy tym jest, aby wstępnie charakteryzując bohaterów, zwrócić uwagę na fakt, że wszyscy oni muszą zmagać się z różnymi trudnościami, które określają ich jako ludzi, determinują zachowania, wpływają na przyjmowane postawy, dokonywane wybory. Sposobem na uporządkowanie tych kwestii może być następujące zestawienie:

Bohater	Zarys osobowości bohatera, jego kluczowe cechy	Trudności, z którymi musi się zmagać, problemy, z jakimi walczy
Neil Perry	Chłopak pełen pasji, zdradzający wszechstronne zamiłowania humanistyczne/artystyczne, wrażliwy, delikatny, a jednocześnie pełen optymizmu, towarzyski. Roztacza wokół siebie pozytywną aurę, w naturalny sposób potrafi kierować poczynaniami kolegów, zarażać ich swym entuzjazmem, własnymi pasjami. Charyzmatyczny i bezkompromisowy, łatwo poddający się młodzieńczym porywom.	Znajduje się pod wielkim wpływem ojca. Nie potrafi się zbuntować, przeciwstawić rodzicowi, który planuje za chłopaka przyszłość, uniemożliwia realizację marzeń, pasji syna. Brakuje mu odwagi, by wyrazić siebie wobec swego taty.
Todd Anderson	Wycofany, zamknięty w sobie, stroniący od towarzystwa, pełen kompleksów. Osobowość introwertyczna, wrażliwiec, który, choć z pozoru łatwo ulega wpływom, ma w sobie silny imperatyw moralny.	Zmaga się z nieśmiałością, bardzo trudno mu nawiązywać relacje z innymi ludźmi. Brak mu wiary w siebie, żyje w cieniu brata, dźwiga na sobie oczekiwania rodziców, czuje presję ze strony dyrektora i innych nauczycieli.
Charles Dalton (Nuwanda)	Młodzieniec pełen odwagi, pewny siebie, kontestujący otaczającą go rzeczywistość. Chłonny inspiracji, poszukujący autorytetów, optymista, który nie ugina się pod ciężarem rozmaitych trudności, charyzmatyczny buntownik.	Ma poczucie własnej sprawczości, odwagę do buntu, ale nie potrafi pokierować swoim życiem, znaleźć sposobu na samookreślenie. Poszukuje sensu życia, ujścia i ukierunkowania swego buntu.

Knox Overstreet	Chłopak wrażliwy, romantyk, szukający w sobie cech, które pozwolą mu realizować własne cele. Optymista, z poczuciem humoru, mający dystans tak do siebie, jak i otoczenia.	Jest nieszczęśliwie zakochany w dziewczynie, która ma już swego chłopaka. Szuka odwagi, by wyrazić swe uczucia, zderzyć się z rywalem o względy pięknej blondynki Chris Noel.
Charles Dalton	Niestawny w poglądach, interesowny i wyrachowany, łatwo poddający się przymusowi innych. Kieruje się pragmatyzmem, dąży do realizacji swych celów bez oglądania się na sytuację innych ludzi.	Szuka akceptacji otoczenia, nie potrafi się określić wobec innych. Nie ma własnych poglądów, zależy mu na własnej pozycji, tym, jak postrzegają go rówieśnicy i dorośli.

Rekonstruowanie wizerunków powyższych postaci pozwoli z jednej strony na zbliżenie uczniów z bohaterami *Stowarzyszenia...*, z drugiej odśloni złożoność ich charakterów, mechanizmy psychologiczne, które determinują adeptów słynnej szkoły. Być może otworzy także uczniom pole do refleksji nad kondycją człowieka w ogóle – którego życie uzależnione jest od dyspozycji charakterologicznych, typu osobowości, wreszcie czynników zewnętrznych bezpośrednio lub pośrednio wpływających na to, jak kształtują się życiowe wybory jednostki. Omówienie powyższych kwestii wiązać powinno się ze specyfiką języka filmu – o wyrazistości postaci, ukazania ich emocji decyduje nie tylko ich fabularna konstrukcja, ale aktorska realizacja, praca kamery, wykorzystująca potencjał, który wznoszą wybrani na odtwórców głównych ról młodzi artyści kina.

Dopełnieniem może być wskazanie innych uczniów, którzy funkcjonują w obszarze wpływu charyzmatycznego nauczyciela – Stevena Meeksa i Gerarda Pittsa. Nie są oni tak wyraźnie scharakteryzowani w filmie Weira jak omówieni wyżej bohaterowie, nie wykazują wielkiego zaangażowania w działania, które proponuje Keating, wydają się być dalecy od humanistycznej myśli anglista, niemniej ostatecznie stają po jego stronie, wyrażają swój szacunek odchodzącemu nauczycielowi. Warto zwrócić na to uwagę na lekcji – Meeks i Pitts w milczeniu, niejako w „drugiej linii” dojrzewają do przyjęcia zobowiązania ich nauczyciela i wzięcia odpowiedzialności za swoje życie i wybory. To znak, że lekcyjna bierność może być pozorna, a i w ciszy, poza uczestnictwem w klasowej dyskusji, refleksyjnie wsłuchując się w głos mistrza, można odnaleźć siebie, wewnątrz dorastać.

III. John Keating – osobowość i pedagogiczny wpływ nauczyciela

Lekcyjne omówienie problematyki powiązanej z osobami uczniów szkoły Weltona otwiera możliwość refleksji nad sposobami pracy, które do tradycyjnej placówki edukacyjnej wnosi nowy nauczyciel. Zajęcia takie warto planować na dwie jednostki lekcyjne. Punktem odniesienia może być obraz akademii, który został zarysowany na jednych z wcześniejszych zajęć. Jego przypomnienie pozwala wyraźniej zarysować kontrast między konserwatywną placówką a modelem edukacyjnym, który reprezentuje anglista. Dalszym elementem zajęć może być rekonstrukcja celów ogólnych, jakie stawia sobie nowy pedagog. Młodzi ludzie zazwyczaj, gdy emocjonalnie angażują się w film, dostrzegają w nim głos w ich własnej sprawie, odczytują z niego obraz bolączek szkolnych, z którymi zderzają się na co dzień, nie mają kłopotu z określeniem zamierzeń profesora Keatinga. Lista celów mogłaby zatem wyglądać następująco:

- umożliwienie uczniom odkrycia tego, że powinni podążać za swoimi marzeniami, dążyć do realizacji własnych celów, pragnień;
- wyzwolenie u podopiecznych krytycznego i samodzielnego myślenia, pobudzenie ich do własnej twórczości, działania, które ma moc kreacji rzeczywistości;
- stworzenie sytuacji, które pozwolą uczniom odkryć, czym jest wolność, jak ważna jest ona w kontekście ludzkich wyborów, decydowania o samym sobie;
- zainteresowanie uczniów literaturą, a zwłaszcza poezją, w której można odkrywać siebie, szukać odpowiedzi na pytania o własne emocje, przeżycia;
- umożliwienie uczniom odkrywania w praktyce życiowej najważniejszych wartości, takich jak prawda, honor, przyjaźń, lojalność, samodzielność i innych, które nadają życiu etyczny wymiar;
- także nauczenie chłopców radzenia sobie w sytuacjach egzaminacyjnych, gdy należy „obejść” bezduszną system, wykazać się inteligencją w sytuacji zderzenia z instytucjonalizmem szkoły (do takich obserwacji materiału dostarcza już tylko sama książka Nancy Kleinbaum, stąd ważne jest tutaj szczególne zaangażowanie tych uczniów, którzy przeczytali tekst).

Naturalnie nie musi, a nawet nie powinna to być lista skończona. Można ją rozmaicie modyfikować. Ważne, aby nauczyciel umiał zadbać o właściwe sformułowanie zapisów, tzn. muszą one określać rolę nauczyciela – przewodnika, organizatora, inspiratora, nie zaś „dawcę” wiedzy, który do czegoś zmusza, podaje materiał, uświadamia, kształtuje. Ten kontrast powinien wybrzmieć, gdy zestawimy Keatinga z Nolanem oraz innymi nauczycielami uczącymi w duchu szkoły tradycyjnej. To równocześnie zestawienie tego, co w szkole nowe i świeże, z tym, co stare, zmurszałe, grzęznące w schemacie i powtarzalności¹².

Kolejnym etapem zajęć może być refleksja nad wartościami, które propagowała szkoła Weltona. Punktem odniesienia niech w tym miejscu będą cztery zasady/wartości wskazane na lekcji poświęconej tradycyjnemu systemowi szkolnemu w Akademii. Zaproponować można ich zestawienie na zasadzie: (1) jak rozumiał je Nolan i lojalni wobec niego pracownicy szkoły, a (2) jak Keating, który próbował wytworzyć ich nowe rozumienie w osobach swoich wychowanków. Poręczne byłoby tutaj poniższe, wypracowane przez uczniów, zestawienie:

Nazwa zasady/ wartości	Rozumienie, które wyrażał swymi działaniami dyrektor Nolan	Rozumienie, które wyrażał swymi działaniami Keating
Tradycja	Przywiązanie do przeszłości, sposobu nauczania, kultywowanie osiągnięć sportowych i naukowych, niezmiennosc, stałość wszelkich zasad, zamknięcie na to, co nowe, obce.	Wybieranie z tradycji tego, co aktualne, daje szansę na rozwój, sprzyja samodzielności myślowej uczniów, buduje ich emocjonalnie.
Honor	Lojalność wobec szkoły, dyrektora i nauczycieli, bezwzględne podporządkowanie się zasadom akademii.	Wierność własnym zasadom, lojalność wobec przyjaciół, bezwzględne podążanie za prawdą.

¹² Por. E. Hajdasz, *Kursy B-learning – wybrane aspekty – na przykładzie języka angielskiego dla grupy polsko-chińskiej studentów architektury krajobrazu studiów II stopnia*, [w:] *Kształcenie wielojęzyczne, interkulturowe i integrujące w szkole wyższej*, red. R. Kuźmińska, I. Modrzycka, Wrocław 2015, s. 71.

Dyscyplina	Ślepe posłuszeństwo, podległość bezwzględnemu systemowi kar i surowej dyscyplinie. Realizacja wytycznych wskazanych przez dyrekcję szkoły.	Dążenie do dyscypliny wewnętrznej, konsekwencja w zmierzaniu do wyznaczonych sobie celów, wytrwałość w zmaganiu się z przeciwnościami losu.
Doskonałość/ perfekcja	Dążenie do pamięciowego i kompletnego przyswajania wiedzy encyklopedycznej, do osiągania jak najwyższych wyników, by w przyszłości otworzyć sobie drogę do najlepszych uczelni oraz najlepiej płatnych oraz najbardziej prestiżowych zawodów.	Dążenie do perfekcji w osobistej pracy nad sobą, rozwijaniu własnych pasji, uzdolnień, ustawiczna praca nad własnym charakterem, pokonywanie własnych słabości.

Powyższe zestawienie bezpośrednio wiąże się z osobami uczniów Johna Keatinga i problemami, z którymi próbują się uporać zarówno w rzeczywistości szkolnej, jak i pozaszkolnej. Uwagę najlepiej skupić na pięciu młodych, najbardziej wyeksponowanych bohaterach *Stowarzyszenia Umarłych Poetów*, których zarys charakterystyki pojawił się na poprzednich zajęciach. Tym razem celem jest wskazanie tego, czy, i na ile, Keatingowi udało się na nich wpłynąć, jakie piętno odcisnął na nich charyzmatyczny nauczyciel. Droga do tych ustaleń prowadzić musi przez odwołania fabularne do zdarzeń, faktów, które wiązały się z poszczególnymi bohaterami. Na ich tle uwidocznić się może wpływ twórczego nauczyciela. Lekcyjne ustalenia zwykle prowadzić mogą do konkluzji zbliżonych do zapisów zamieszczonych poniżej:

- Neil Perry – Keating obudził w nim pasje artystyczne, wyzwolił uśpione moce twórcze, a także potrzebę wolności, której chłopak nie potrafi unieść; podążanie za marzeniami doprowadziło młodzieńca do samobójczej śmierci;
- Todd Anderson – dzięki pomocy nauczyciela przełamał swoją nieśmiałość, obudził w sobie odwagę, by decydować o sobie, kształtować swe życie; wyzwolił w chłopcu siłę do tego, by był wierny sobie;
- Charles Dalton (Nuwanda) – nauczyciel nadał buntowi chłopaka cel, ukierunkował go, obudził w nim idee, o które warto walczyć; odnalazł w Charlesie odwagę do tego, by przeciwstawić się kłamstwu, niełojalności, stawać w obronie prawdy i przyjaciół;
- Knox Overstreet – dzięki Keatingowi zrozumiał, że trzeba żyć chwilą, korzystać z momentów, które nigdy więcej się nie powtórzą, walczyć o swoje szczęście, miłość wbrew wszystkim i wszystkiemu;
- Richard Cameron – wpływ Keatinga na chłopca był tylko pozorny, Richard nie zmienił się, zaś konfrontacja z osobą nauczyciela jeszcze wyraźniej uwidoczniła jego negatywne cechy; do końca dbał tylko o siebie, odwrócił się od prawdy i sprawiedliwości, także od swoich przyjaciół, aby zadbać o własne interesy.

Wskazane wyżej egzemplifikacje wpływu pedagogicznego, czy szerzej, osobowościowego nauczyciela, mogą być fundamentem ciekawej rozmowy podsumowującej. Okazuje się, że nawet tak znakomity pedagog jak Keating nie daje gwarancji na edukacyjny sukces. Rzecz bowiem rozstrzyga się w osobach, charakterach uczniów, przed którymi anglista otworzył drzwi do wolności – samodzielnych i świadomych wyborów. Ta perspektywa daje szansę, ale równocześnie wpisuje w siebie, by użyć języka Tischnera, perspektywę odmowy¹³, za którą stoi poczucie dydaktycznej i wy-

¹³ J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 2001, s. 72.

chowawczej klęski. Konkluzja może wyrastać z mądrych słów Agnieszki Kłakówny, która w odwołaniu do słowa *timszel* dowodziła, że wraz z wolnością, wyborem i perspektywą decyzji „możesz”, otwiera się również możliwość „możesz nie”¹⁴ – w tym drugim wypadku dla nauczyciela być może będzie to oznaczało poczucie porażki, zawodowego niespełnienia, zapewne także konieczność dźwigania ciężaru odpowiedzialności na nieswoje wybory¹⁵. Tragiczne zakończenie historii Neila, przymusowe odejścia Keatinga to także smutny obraz szkoły jako takiej – reprezentującej bezduszny świat oczekiwań dorosłych, ujednociającej przekaz kulturowy, uniformizującej, eliminującej wyraźne osobowości tak nauczycieli, jak i uczniów.

Wolność i odpowiedzialność – wobec śmierci Neila Perry’ego

Dopełnieniem tak projektowanego cyklu zajęć może być lekcja poświęcona problemowi wolności i odpowiedzialności w odniesieniu do postaw i wyborów bohaterów *Stowarzyszenia Umarłych Poetów*. Rozpocząć ją można od przypomnienia znaczenia, które Keating przypisywał roli wolności w prowadzeniu procesu edukacyjnego. Stosowny materiał do takiej refleksji dostarcza lekcja poświęcona metodom pracy i pedagogicznemu oddziaływaniu anglisty. Wolność i wynikające z niej konsekwencje można odnieść do każdego z młodych bohaterów analizowanego dzieła, także osoby twórczego nauczyciela. Można także ograniczyć lekcyjne omówienie tematu do kwestii związanych z historią Neila Perry’ego, który za niemożność realizacji własnych pasji płaci własnym życiem. W takim wypadku dyskusję może otwierać następujące pytanie: Kto ponosi odpowiedzialność za śmierć chłopca? Ewentualnie w modyfikacji: Kto i w jakim stopniu ponosi odpowiedzialność za śmierć młodego Perry’ego? Postawienie któregoś z powyższych pytań może być dopełnione wskazaniem możliwych odpowiedzi. Najbardziej naturalne dla uczniów jest zazwyczaj wskazywanie osoby ojca, w dalszej kolejności Johna Keatinga. Moje dotychczasowe doświadczenia lekcyjne podpowiadają, że uczniowie jako odpowiedzialnego wskazują także dyrektora Nolana, a idąc dalej tym tokiem rozumowania, duszący wolność jednostek system edukacyjny. W perspektywie tych rozważań lekcyjnych na horyzoncie pojawia się też osoba Neila, który sam ostatecznie zdecydował o swym losie, nie potrafił udźwignąć ciężaru wolności i przyjęcia odpowiedzialności za swoje wybory. W celu sprawniejszej organizacji takich zajęć warto podzielić klasę na grupy, które przyjmują określone stanowisko i poszukują argumentów na jego poparcie. Alternatywnie można założyć, że uczniowie, dla których od początku kwestia odpowiedzialności nie jest jednoznaczna, mogliby sformułować po kilka argumentów dla poparcia różnych stanowisk. Warto, aby w obrębie tak organizowanych rozważań pojawiły się kwestie, takie jak: (1) rola rodzica i jego wpływ przy wyborze drogi

¹⁴ Por. A. Kłakówna, *Moje Maroko, czyli skok do głębokiej wody*, Warszawa–Kraków 1994, s. 120.

¹⁵ Perspektywę tę przynosi filozofia dramatu Józefa Tischnera i wpisana w nią koncepcja odpowiedzialności za Innego, drugiego człowieka. Por. J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 2001, s. 9, 51–55. Nabiera ona szczególnych znaczeń na gruncie edukacyjnym, w kontekście relacji między nauczycielem i uczniem. Por. P. Sporek, *Uczeń jako Inny, nauczyciel jako Inny. Edukacyjny dialog na tle filozoficznej koncepcji człowieka Józefa Tischnera*, [w:] *Podstawy edukacji*, t. VII, red. M. Piasecka, A. Irasiak, Kraków 2014.

życiowej Neila, (2) znaczenie przestrzeni szkoły dla kształtowania wyborów życiowych jednostek, w tym zwłaszcza młodego Perry'ego, (3) samodzielność jednostki, decydującej o własnych wyborach, planowaniu i realizowaniu marzeń, (4) problem przełożenia wdrażanej przez Keatinga praktyki dydaktycznej na dojrzewanie młodych bohaterów filmu, a w szczególności działania i postawę przyjmowaną przez Neila. Powyższe kwestie, o ile zostaną pominięte w argumentacji uczniowskiej, warto wywołać za pomocą dodatkowych pytań. Niemniej dotychczasowe doświadczenia przekonują mnie, że rzetelne i głębokie omówienie wcześniejszych tematów w sposób naturalny buduje bazę dla dyskusji zamykających opracowanie lektury filmu/ powieści i generuje wystąpienie wyżej wymienionych spraw, które mogą stanowić merytoryczne oparcie zamierzonej na lekcji wymiany zdań.

Na okoliczność równoległego omawiania filmu i książki być może warto poświęcić osobne zajęcia na porównanie języka literatury i filmu, chociaż można również te kwestie wydobywać konsekwentnie na poszczególnych lekcjach, ujmować je w porządku towarzyszącym podstawowemu problemom związanym z ukazaną historią. One stanowią prymarną wartość *Stowarzyszenia Umarłych Poetów* i to one decydują o tym, że warto zderzać z tym dziełem dojrzewającą młodzież.

Możliwe konteksty

Omówienie *Stowarzyszenia Umarłych Poetów* najlepiej logicznie wkomponować w szerszy blok problemowy. W mojej propozycji zalecam łączyć go z refleksją skupioną wokół konfliktów wiązanych z różnicami pokoleniowymi¹⁶, problemem roli i znaczenia młodzieńczego buntu, podążania za własnymi marzeniami, poszukiwaniem miejsca w świecie, odkrywaniem własnej tożsamości, także potrzebą kontestacji tradycyjnego myślenia o sukcesie życiowym¹⁷. Odbiór dzieła można zatem związać chociażby z lekturą mitu o Dedalu i Ikarze (obraz przekraczającej granice i „sięgającej nieba” młodości), czytaniem *Ody do młodości* Adama Mickiewicza (postrzeganej jako głos w dyskusji na temat ponadczasowego sporu pokoleniowego, wolny od ścisłego kontekstu historycznoliterackiego), wizerunkami rozmaitych literackich i filmowych buntowników (choćby Holdena Caulfielda z *Buszującego w zbożu* J.D. Salingera czy Willa Huntinga, bohatera znakomitego filmu Gusa Van Santa *Buntownik z wyboru*)¹⁸. Możliwe byłoby także łączenie go z produkcjami takimi jak *Młodzi gniewni* (1995, reż. J. N. Smith)¹⁹ czy *Sztorm* (1996, reż. R. Scoot).

¹⁶ S. Manzoor wprost akcentuje, że dla niego *Stowarzyszenie Umarłych Poetów* jest przede wszystkim filmem o konflikcie pokoleniowym, który ogniskuje się w przedstawionych w produkcji sytuacjach. Por. S. Manzoor, *My favourite film: Poets Society*....

¹⁷ Tę ostatnią kwestię wskazuje w swym tekście Maria Sroczyńska. Por. M. Sroczyńska, *O zjawisku „nadnormalności” w przestrzeni edukacyjnej (szkic socjologiczny)*, [w:] *Zrozumieć szkołę*, red. M. J. Szymański, B. Walasek-Jarosz, Z. Zbróg, Warszawa 2016, s. 96.

¹⁸ Warta zauważenia jest kolejna znakomita kreacja Robina Williamsa, który w filmie Van Santa wcielił się w rolę Seana Maguire'a, charyzmatycznego psychologa, który próbuje pomóc swojemu młodocianemu podopiecznemu Willowi Huntingowi uporać się z żywymi problemami i nauczyć go radzenia sobie z sytuacjami, które wymykają się emocjonalności chłopaka.

¹⁹ Ewentualnie można byłoby pomyśleć o nawiązującym do oryginału filmie *Młodzi gniewni – historia Rona Clarka* (2006, reż. R. Haines).

Wskazane dzieła filmowe podnoszą problem roli autorytetu nauczyciela, który swą postawą i przykładem może pomagać uczniom przekraczać ich ograniczenia, inspirować do wzniosłych czynów, odkrywania własnego człowieczeństwa.

Kilka słów podsumowania

Na tle wskazanych w nowej *Podstawie programowej* lektur obowiązkowych omawiane w niniejszym artykule dzieło wyróżnia się tym, że ma potencjał, by myślowo i emocjonalnie angażować młodego czytelnika, wzbudzić w sposób naturalny jego zainteresowanie, trafić w potrzeby wynikające z wieku, aktualnego etapu rozwoju. Niniejszy projekt opracowania *Stowarzyszenia Umarłych Poetów* proponuję także z intencją, iż może on stanowić tak dla nauczycieli, jak i dla uczniów starszych klas szkoły podstawowej przestrzeń oddechu od kanonicznych tekstów, oazę wolności w sztywnym gorsecie lektur obowiązkowych zapisanych w *Podstawie programowej*. Wypada mi mieć nadzieję, że film Petera Weira czy książka Nancy Kleinbaum odpowiednio wprowadzone na godziny polskiego w klasie siódmej czy ósmej będą nie tylko ciekawą propozycją realizacji lektury uzupełniającej, ale otworzą uczniów na postrzeganie świata, który przed swoimi podopiecznymi otwierał Keating. Świata, w który wchodzić należy z odwagą, z samodzielnością myślenia, wrażliwością na drugiego człowieka, pragnieniem realizacji młodzieńczych marzeń. Świata, z którym jednocześnie trzeba się zmagać, gdy zagrożona zostaje wolność jednostek, tracących prawo do samostanowienia i samodecydowania o sobie, ograniczonych instytucjonalnie na drodze do poznawania siebie i podmiotowego rozwoju własnej osobowości. Tym samym lekcyjne spotkanie naszych uczniów z Keatingiem może być drogą budowania nieufności wobec ideologii, dystansu do trwałości encyklopedycznie przekazywanej wiedzy, kontestacji systemu szkolnego opartego na schematyzmie i werbalizmie. Przestrzenią pobudzającą do autorefleksji, drogą do odkrywania wartości podstawowych – piękna, dobra i prawdy, na których fundowane są poszanowanie dla drugiego człowieka i jego autonomii, wierność sprawie, lojalność wobec przyjaciół, czy wreszcie honor, szlachetność i bezkompromisowość, które, powiedzmy za Norwidem, każą „nie kłaniać się Okolicznościom”²⁰, ale, za wskazaniem bliskiego Keatingowi Hamleta, pozwalają „stawia[ć] opór morzu nie-szczęść/ I w walce [kłaść] im kres”²¹. Tym samym spotkanie ze *Stowarzyszeniem Umarłych Poetów* może być dla uczniów cenną lekcją aksjologii, a dla polonisty drogą do pobudzania intelektualnej i emocjonalnej aktywności swoich podopiecznych, etapem kształtowania pogłębionych relacji osobowych, wreszcie szansą na budowanie własnego autorytetu w odniesieniu do ukazanego w filmie i książce wizerunku nauczyciela.

Bibliografia

Chilton M., *Dead Poets Society* [review], <http://www.telegraph.co.uk/culture/film/filmreviews/11287287/Dead-Poets-Society-review.html> [dostęp: 29.12.2017].

²⁰ C.K. Norwid, *Początek broszury politycznej*, [w:] tegoż, *Pisma wszystkie*, t. II, Warszawa 1971, s. 230.

²¹ W. Szekspir, *Hamlet*, przeł. S. Barańczak, [w:] tegoż, *Romeo i Julia, Hamlet, Makbet*, przeł. S. Barańczak, Kraków 2006, s. 280.

W poszukiwaniu lekturowego oddechu. Film i książka *Stowarzyszenie Umarłych Poetów*... [199]

- Dettmar K.J.H., „*Dead Poets Society*” *Is a Terrible Defense of the Humanities*, <https://www.theatlantic.com/education/archive/2014/02/-em-dead-poets-society-em-is-a-terrible-defense-of-the-humanities/283853/> [dostęp: 29.12.2017].
- Hajdasz E., *Kursy B-learning – wybrane aspekty – na przykładzie języka angielskiego dla grupy polsko-chińskiej studentów architektury krajobrazu studiów II stopnia*, [w:] *Kształcenie wielojęzyczne, interkulturowe i integrujące w szkole wyższej*, red. R. Kuźmińska, I. Modrzycka, Wrocław 2015.
- Kleinbaum N.H., *Stowarzyszenie Umarłych Poetów*, przeł. P. Laskowicz, Poznań 2000.
- Kłakówna A., *Moje Maroko, czyli skok do głębokiej wody*, Warszawa–Kraków 1994.
- Lazendorfer J., *15 Facts About Dead Poets Society*, <http://mentalfloss.com/article/59232/15-facts-about-dead-poets-society> [dostęp: 29.12.2017].
- Manzoor S., *My favourite film: Dead Poets Society*, <https://www.theguardian.com/film/blog/2011/nov/21/favourite-film-dead-poets-society> [dostęp: 29.12.2017].
- Marche S., *Dead Poets Society provided the fantasy that the glories of literature amount to a huge prep-school circle jerk*, <http://www.esquire.com/entertainment/movies/a28883/dead-poets-society-lies/> [dostęp: 29.12.2017].
- Norwid C.K., *Początek broszury politycznej*, [w:] tegoż, *Pisma wszystkie*, t. II, Warszawa 1971.
- Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła podstawowa. Język polski*, <https://www.ore.edu.pl/nowa-podstawa-programowa/J%C4%98ZYK%20POLSKI/Podstawa%20programowa%20kszta%C5%82cenia%20og%C3%B3lnego%20z%20komentarzem.%20Szko%C5%82a%20podstawowa,%20j%C4%99zyk%20polski.pdf> [dostęp: 28.12.2017].
- Podstawa programowa z komentarzami. Język polski w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, t. II [wydawnictwo z ośmiotomowej serii sygnowanej m.in. przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, brak daty i miejsca wydania].
- Rudell Beach S., *What „Dead Poets Society” taught me about being a teacher*, https://www.huffingtonpost.com/sarah-rudell-beach-/robin-williams-dead-poets-society_b_5677063.html [dostęp: 29.12.2017].
- Sporek P., *Uczeń jako Inny, nauczyciel jako Inny. Edukacyjny dialog na tle filozoficznej koncepcji człowieka Józefa Tischnera*, [w:] *Podstawy edukacji*, t. VII, red. M. Piasecka, A. Irasiak, Kraków 2014.
- Sroczyńska M., *O zjawisku „nadnormalności” w przestrzeni edukacyjnej (szkic socjologiczny)*, [w:] *Zrozumieć szkołę*, red. M. J. Szymański, B. Walasek-Jarosz, Z. Zbróg, Warszawa 2016.
- Szekspir W., *Hamlet*, przeł. S. Barańczak, [w:] tegoż, *Romeo i Julia, Hamlet, Makbet*, przeł. S. Barańczak, Kraków 2006.
- Tischner J., *Filozofia dramatu*, Kraków 2001.

In Search of a Reading Breath. Film and Book *The Dead Poets Society* as a Supplementary item in the Seventh and Eighth Grades

Abstract

The following article is a methodical proposal to develop *Dead Poets Society* (book and film) with a view to discussing in the seventh or eighth grade in a reformed primary school (as a supplementary reading). This text consists of two basic parts: the first part justifies to need to refer to the works of P. Weir and N. Kleinbaum and indicates its qualities with a view to use in the didactic process; the second part is a didactic project arising from school practice. The

whole article is complemented by an indication of possible contexts of a lesson to discuss the *Dead Poets Society* and benefits that may flow from its reflective reception in school.

Key words: education, literature, film, didactic, school lecture

Paweł Sporek – dr, adiunkt w Katedrze Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie; autor książek: *Przestrzeń aksjologiczna w wybranych podręcznikach gimnazjalnych do kształcenia literacko-kulturowego (1999–2005)*, Kraków 2016 oraz *W stronę lektury. Propozycje tekstów do opracowania lekcyjnego dla uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów*, Kraków 2017 oraz licznych artykułów z zakresu dydaktyki i metodyki nauczania języka polskiego, współredaktor monografii *Powrót do ojczyzny? Patriotyzm wobec wyzwań nowych czasów. Kontynuacje i nawiązania*, Warszawa 2017; w latach 2007–2008 sekretarz czasopisma metodycznego „Nowa Polaszczyna”; nauczyciel szkoły podstawowej, gimnazjum, liceum, prowadził zajęcia w ramach kształcenia dorosłych; obecnie pracuje w krakowskim Prywatnym Gimnazjum Akademickim nr 6 oraz Prywatnej Międzykulturowej Szkole Podstawowej „Otwarty Świat”.